

Ukraina będzie się zbroić

13 września 2016

Wicepremier ukraińskiego rządu Stepan Kubiw publicznie zaprzeczył słowom prezydenta, jakoby Ukrainę nie stać na to, aby przeznaczać 3 proc. PKB na cele obronne.

Petro Poroszenko wypowiedział te słowa podczas inauguracyjnego posiedzenia jesiennej sesji Rady Najwyższej. Jak oświadczył Kubiw, w projekcie budżetu na przyszły rok wydatki na wojsko i bezpieczeństwo państwa mają wynieść niemal 120 mld hrywien tj. około 5 proc. PKB – analogicznie jak w roku bieżącym. Ponadto o 21 proc. więcej środków budżetowych mają otrzymać resorty obrony i spraw wewnętrznych.

W swoim trwającym niemal godzinę wystąpieniu parlamentarnym prezydent Poroszenko wiele uwagi poświęcił właśnie kwestiom militarnym. Przekonywał deputowanych do głosowania za tym, by w przyszłorocznym budżecie znacząco wzrosły wydatki na siły zbrojne. Jednak głównie nie po to, aby prowadzić wojnę w Donbasie, lecz by „duchowe osiągnięcia – demokracja, wybór europejski – przekształciły się w zdobycze materialne: pokój, bezpieczeństwo i reformy”. I w tym celu, zdaniem prezydenta, należy wzmocnić armię. Nawiązywał ponadto do konsolidacji wszystkich sił politycznych w obliczu zagrożenia ze strony Rosji.

Oświadczył też, że władza trzyma w ręku kompas, „którego strzałka wskazuje na Sojusz Północnoatlantycki”, podkreślając przy tym, że członkostwo w NATO jest ukraińskim celem strategicznym. O współdziałaniu z NATO, które określił jako długofalową gwarancję niepodległości Ukrainy, prezydent Poroszenko mówił także na odprawie ukraińskich przedstawicieli dyplomatycznych za granicą. Jednocześnie dał do zrozumienia, że nie tylko Ukraina potrzebuje NATO, ale i vice versa. „Nasi partnerzy powinni zrozumieć, że inwestycje w Ukrainę to inwestycje w bezpieczeństwo i obronę zjednoczonej

demokratycznej Europy” – mówił Poroszenko. Jak na razie na apel ten zareagowała Litwa, obiecując dostarczenie 150 ton amunicji. Mają to być pociski do pistoletów maszynowych Kałasznikowa, które zostały wycofane z uzbrojenia litewskiej armii. W ten sposób Litwa załatwiła dwie sprawy: pozbyła się zbędnych naboí i jednocześnie zyskała sobie wdzięczność ze strony Ukrainy.

Autorstwo: BKJ

Źródło: Strajk.eu